

Czy już jesteś tutaj kochanie
Daj mi znak jeśli mnie słyszysz
Przecież wiesz, że ja konam z tęsknoty
Nikt mnie nie odwiedza
odkąd Ty odeszłaś
Ciągłe jestem sam
Ale tak jak prosiłaś
Nie płaczę

Romeo, przyzywa Cię...

Zapukaj w stolik dwa razy
Prześlij wiadomość najmiłsza
Zrobię wszystko
by znowu móc Ciebie zobaczyć!
Nigdy nie chciałem samotnie się starzeć
wgapiając się w okno!
Więc odezwij się
Ty przecież widzisz, że cierpię!

Romeo, przyzywa Cię...

Rozrzuć papiery na biurku
Albo naparstkiem zgaś świeczki
Radio przestało grać
Wreszcie jesteś!
Po suficie przechadzając się
będziemy się dziś całować!
A ten wierszyk podyktowała mi ona!

Romeo, przyzywa! Romeo, przyzywa. Romeo przyzywa Cię...